

# Wiadomo już kto będzie obsługiwał serwery

26 marca 2014

Krajowe Biuro Wyborcze poinformowało, że firma Pixel Technology zajmie się „obsługą” wyborów do Parlamentu Europejskiego. Czyli po raz kolejny wybrano łódzką spółkę, o której portal niezalezna.pl i „Gazeta Polska” piszą już od kilku lat. Wiąże się z nią bowiem kilka wyborczych skandali.

Partie prezentują swoich kandydatów na przyszłych eurodeputowanych, niektóre z nich pokazały już spoty, a Krajowe Biuro Wyborcze ma za sobą pierwsze decyzje. Rozstrzygnięto zamówienie publiczne na „zaprojektowanie, wykonanie i rozbudowa modułów wyborów do Parlamentu Europejskiego, wraz z administrowaniem i utrzymaniem”. Niespodzianki nie było. Wybrano firmę Pixel Technology SJ – poinformował na Twitterze Aleksander Ścios.

W listopadzie 2011 roku „Gazeta Polska Codziennie” tak opisywała m.in. historię wyborów z udziałem Pixel Technology: „Pixel obsługuje wybory już od blisko 10 lat i była bohaterem skandali związanych ze złym działaniem systemu informatycznego. W wyborach samorządowych w 2002 r. oprogramowanie Pixela zawierało błąd, który wpłynął na opóźnienie w obliczaniu wyników wyborów. Choć PKW zleciła NIK zbadanie sprawy to już w 2004 r. Krajowe Biuro Wyborcze ponownie wybrało firmę Pixel Technology na obsługę kolejnych wyborów do Sejmu i Senatu, wyborów prezydenckich w 2005 r. oraz samorządowych w 2006 r. Skończyło się skandalem, bo w trakcie wyborów firma musiała dostarczyć komisjom wyborczym w całej Polsce nową wersję systemu komputerowego. Stara generowała błędy w trakcie przeliczania głosów na mandaty. W efekcie w gminach liczących powyżej 20 tys. mieszkańców PKW zarządziła ponowne liczenie głosów. Mimo tak złych doświadczeń, PKW powierzyła firmie Pixel obliczanie wyników

głosowania w wyborach prezydenckich 2010 roku. Co ciekawe, firma ta została wybrana przez PKW z pominięciem procedury przetargowej, gdyż przetarg ogłoszony 1 kwietnia 2010 r. został unieważniony”.

Autor: gb

Źródło: [Niezalezna.pl](http://Niezalezna.pl)